

# Etyka a polityka

---



Wydawnictwo Księgarnia Akademicka



# Etyka a polityka

# Etyka a polityka

Praca zbiorowa pod redakcją  
Justyny Miklaszewskiej  
i Przemysława Spryszaka

© Copyright by Instytut Filozofii UJ and individual authors, 2020

Recenzent: dr hab. Piotr Bartula, prof. UJ

Opracowanie redakcyjne: Justyna Wójeik

Projekt okładki: Aleksandra Winiarska

ISBN 978-83-8138-160-4 (druk)

ISBN 978-83-8138-189-5 (on-line, pdf)

<https://doi.org/10.12797/9788381381895>

Na okładce wykorzystano reprodukcję obrazu Giovanniego Belliniego *Portret humanisty* (1475–80). Obraz ten znajduje się w zbiorach Pinakoteki Castello Sforzesco w Mediolanie, źródło <https://commons.wikimedia.org/>

Publikacja dofinansowana przez Instytut Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Subwencja naukowo-badawcza

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel.: 12 421-13-87; 12 431-27-43

e-mail: [akademicka@akademicka.pl](mailto:akademicka@akademicka.pl)

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

## Od Redaktorów

Niniejszy zbiór rozpraw, noszący tytuł *Etyka a polityka*, stanowi rezultat konferencji naukowej zatytułowanej „Etyka a polityka. Pamięci profesora Miłowita Kunińskiego (1946–2018)”, która odbyła się w Krakowie, w Collegium Broscianum, 7 czerwca 2019 roku, pod auspicjami Zakładu Historii Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Konferencja zgromadziła filozofów z wielu ośrodków akademickich w Polsce; wśród Referentek i Referentów znaleźli się uznani badacze rekrutujący się z uczelni krakowskich, z niewielką przewagą Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym przez lata pracował i wykładał prof. Miłowit Kuniński, oraz z innych czołowych ośrodków akademickich – z Warszawy, Torunia oraz Poznania.

Czytelnik otrzymuje do rąk zbiór prac, których powstaniu przyświecała idea zbadania związku między etyką a polityką z wykorzystaniem narzędzi teoretycznych wypracowanych w filozofii nowożytnej oraz w filozofii współczesnej. Podejmują więc one temat ważny zarówno z teoretycznego, jak praktycznego punktu widzenia, a przy tym czynią to w sposób nowoczesny, sięgając do wciąż aktualnej myśli filozoficznej i politycznej, niemającej jedynie charakteru nobliwego początku ani wyłącznie postaci klasycznego, tradycyjnego odniesienia.

Niniejszy tom otwiera wspomnienie o prof. Miłowicie Kunińskim, filozofie polityki i historyku filozofii, pracowniku In-

stytutu Filozofii UJ i jego dyrektorze w latach 2008–2012, wieloletnim prezesie krakowskiego Ośrodka Myśli Politycznej, który we własnej pracy naukowej w sposób gruntowny, oryginalny i – jak pokazuje również treść niniejszego tomu – inspirujący dociekał natury tych właśnie związków – zarówno tych, które istnieją, jak i tych (i przede wszystkim tych), które istnieć powinny – między sferą polityki a sferą wartości moralnych. Wspomnienie to przybliży więc Czytelnikowi sylwetkę wybitnego badacza i cenionego nauczyciela akademickiego, zasłużonego zarówno dla krakowskiego środowiska uczelnianego i intelektualnego, jak i dla całej współczesnej filozofii polskiej.

*Justyna Miklaszewska  
Przemysław Spryszak*



Profesor Miłowit Kuniński  
(1946–2018)



ZBIGNIEW STAWROWSKI 

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

## Polityka jako powołanie albo jak być konserwatywno-liberalno- -chrześcijańskim republikaninem

Spotkaliśmy się tutaj w rocznicę śmierci tak nam bliskiego prof. Miłowita Kunińskiego, by go uczcić i wspomnieć. Pierwszy raz miałem okazję spotkać Miłka ponad trzydzieści lat temu, w roku 1986 lub 1987, kiedy to został zaproszony przez ks. Józefa Tischnera z wykładem monograficznym na Wydział Filozoficzny Papieskiej Akademii Teologicznej. W sali przy kościele św. Katarzyny na ul. Augustiańskiej słuchałem tego wykładu, który poświęcony był myśli politycznej Friedricha Augusta von Hayeka. Po upadku komunizmu spotkaliśmy się ponownie – wraz z obecnymi tutaj także Justyną Miklaszewską, Czesławem Porębskim i Pawłem Kłoczowskim – przy organizacji Ośrodka Myśli Politycznej w 1992 roku. Mniej więcej w połowie lat dziewięćdziesiątych wraz z Miłkiem, Justyną i paroma jeszcze osobami połączyliśmy siły Krakowa i Warszawy – środowisko filozofów z obu tych miast stworzyło wspólnie pismo: „Civitas. Studia z filozofii polityki”. Spotykaliśmy się na zebraniach redakcyjnych i na corocznych konferencjach, dzięki czemu nasza współpraca mogła się intensywnie i owocnie rozwijać. Z innych ważnych wydarzeń, w których wraz z Miłkiem wielokrotnie uczestniczyłem, trzeba wymienić przede wszyst-

kim seminaria w Lucieniu organizowane przez prezydenta Lecha Kaczyńskiego. Natomiast nasze ostatnie spotkanie miało miejsce w listopadzie 2015 roku w Tomaszowicach na dorocznej konferencji organizowanej przez Polską Akademię Umiejętności. Miłek poprosił mnie o wzięcie wraz z nim udziału w panelu dotyczącym różnych wymiarów pracy naukowej. Przedstawiliśmy wtedy dwugłos: pani prof. Maria Korytowska wspomniała już o wystąpieniu Miłka zatytułowanym *Pracownik naukowy w otoczeniu społecznym. Status społeczny i powinności*. Mój natomiast referat nosił tytuł *Pracownik naukowy – powołanie czy zawód?* Jak widać, kwestia powołania – tym razem w odniesieniu do naszego zaangażowania w dziedzinie polityki – wciąż powraca i nie daje mi spokoju.

\*

Tytuł mojego wystąpienia nawiązuje oczywiście do sławnego wykładu Maxa Webera wygłoszonego dokładnie przed stu laty. Nie chodzi jednak o to, by przypominać tutaj jego znane tezy pochodzące z tego wykładu: definicję polityki, definicję państwa czy też trzy formy uprawomocnienia władzy – tradycyjną, charyzmatyczną i legalną. Chciałbym raczej, korzystając z jednej z myśli Webera, pozełgować w innym kierunku – takim, który przybliży nas do osoby i dzieła prof. Miłowita Kunińskiego. Otóż autor *Politik als Beruf* większą część swojego eseju poświęca zawodowym politykom, którzy – jak pisze – żyją z polityki, tzn. czynią ją podstawowym źródłem swoich stałych dochodów. Wymienia jednak również takich, którzy żyją **dla** polityki: „dla kogoś, kto żyje **dla** polityki, stanowi ona w sensie wewnętrznym »całe jego życie«”<sup>1</sup>. I chociaż także ci drudzy mogą z zajmowania się polityką czerpać poważną część swoich środków utrzymania – wy-

---

1 M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, oprac. Z. Krasnodębski, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, Kraków-Warszawa 1998, s. 64, *Demokracja. Filozofia i Praktyka*.

mieniony wyżej podział nie jest zazwyczaj całkowicie rozłączny – to jednak w ich zaangażowaniu w politykę nie o to im głównie chodzi.

Pozostawiając za sobą refleksje Webera, zapytajmy więc, co to właściwie znaczy „żyć dla polityki”. Oznacza to – najprościej rzecz ujmując – że polityka nie jest dla nas środkiem, lecz istotnym życiowym celem. Jednak to szczególne znaczenie polityki i wybranie jej jako swojego życiowego powołania wcale nie musi przejawiać się wyłącznie jako konkretna aktywność polityczna ludzi zajętych sprawowaniem władzy lub ubiegających się o jej sprawowanie. Polityka to przecież nie tylko władza i związana z nią moc sprawcza, ale również cel, w jakim jest ona wykonywana. Wśród ludzi zajmujących się polityką bywają również tacy, dla których ważniejsze niż sama władza okazuje się określenie celu władzy – komu i czemu ma ona służyć.

Za każdą władzą i każdą polityką kryje się bowiem zawsze jakiś mniej lub bardziej rozumny projekt – projekt, który ta władza stara się realizować. Oczywiście, może się czasem zdarzyć, że projekt ten okaże się w pewnym sensie pusty, że władza jako taka sama stanie się celem – władzą służącą umocnieniu samej władzy. Niemniej jednak połączenie władzy jako ośrodka sprawczej mocy oraz rozumnego projektu, który ma ona realizować, to kwintesencja polityki. Wiemy o tym przynajmniej od czasów Platona. To właśnie autor *Politei* wielokrotnie powtarzał, że ideałem dobrze uprawianej polityki jest połączenie – i to najlepiej w jednej i tej samej osobie – silnej, zdecydowanej, skoncentrowanej władzy, a z drugiej strony – wyjątkowej mądrości: „Od nieszczęść przeto nie wyzwoli się wcześniej ród ludzki, zanim albo ludzie nalezycie miłujący wolność nie przyjdą do władzy, albo ci, którzy rządzą w państwach, jakimś bożym ulegając wyrokom, nie umiłą istotnie mądrości”<sup>2</sup>. Figura króla-filozofa, władcy-miłośnika mądrości towarzyszy nam odtąd nieustannie.

---

2 Platon, *List VII*, 326b, [w:] idem, *Listy*, tłum. i oprac. M. Maykowska, przekł. przejr. M. Pąkcińska, Warszawa 1987, s. 27, *Biblioteka Klasyków Filozofii*. W ostatnim dziele Platona czytamy: „wtedy, gdy największa potęga

Sam Platon, po tym, jak z bliska zapoznał się – najpierw w Atenach, a potem w Syrakuzach – jak wygląda realny świat działań politycznych, bardzo szybko wyzbył się osobistych nadziei, że poprzez własne aktywne uprawianie polityki cokolwiek dobrego może w tej dziedzinie osiągnąć. Nigdy jednak polityki nie porzucił, co więcej, to właśnie przede wszystkim refleksji nad polityką poświęcił swoje późniejsze lata – polityka do końca życia pozostawała w tym sensie jego powołaniem. Najbardziej dobitnie pokazuje to ostatnie dzieło Platona, *Prawa*, które wyróżnia i rozdziela oba niezbędne elementy polityki: moc sprawczą oraz rozumny projekt, ale zakładając i przyjmując konieczną obecność czynnika władzy, skupia się przede wszystkim na tym drugim elemencie. Spotykamy tu więc z jednej strony Kreteńczyka Kleiniasa, który działając w imieniu swojej wspólnoty, dysponuje władzą powołania do życia nowego organizmu państwowego – kolonii kreteńskiej, z drugiej strony Gościa z Aten, rozwijającego przed nami systematyczny obraz praw i instytucji, które stanowią treść rozumnego projektu ukonstytuowania nowej wspólnoty politycznej niejako od zera. Ta druga postać – w istocie rzeczy *alter ego* samego Platona – pokazuje, jak ważne jest takie podejście do polityki, które poprzedza bezpośrednio w nią zaangażowanie, czyniąc z niej najpierw obiekt naszego namysłu.

W tym miejscu spotykamy się z osobą, dla której przybyliśmy na to sympozjum. Mam głębokie poczucie, że również dla Miłowita Kunińskiego nieustanna refleksja nad polityką stanowiła jego właściwe powołanie. Zapewne można to powiedzieć o wielu z nas – filozofów parających się polityką. Owszem, zdarza się, że w pewnych wyjątkowych momentach to nasze polityczne powołanie przejawia się także w formie bezpośredniego praktycznego zaangażowania – warto tu przypomnieć choćby czasy Solidarności czy stanu wojennego – ale w czasach zwyczajnych takie zaangażowanie, je-

---

połączy się w człowieku z rozumem i roztropnością, powstaje najlepszy ustrój i najlepsze prawa, nigdy poza tym” (idem, *Prawa*, tłum. i oprac. M. Maykowska, Warszawa 1960, 711e-712a, s. 151), *Biblioteka Klasyków Filozofii*.

żeli już okazuje się niezbędne, polega raczej na wypełnianiu funkcji doradcy ukrytego za tronem takich czy innych osób sprawujących władzę. Głównym bowiem zadaniem naszego teoretycznego, a zarazem politycznego powołania jest rozumna refleksja nad światem polityki, jest opisywanie, jak ten świat rzeczywiście wygląda, a także jak mógłby czy też jak powinien wyglądać.

Drugi pomysł przejęty od Maxa Webera, który w naszych rozważaniach może okazać się przydatny, to kategoria typu idealnego. Spróbujmy zatem zarysować typ idealny kogoś, kto uważa politykę za swoje powołanie, ale przede wszystkim jako teoretyk, jako filozof polityki, a nie czynnie zaangażowany działacz. Ktoś taki, spoglądając na świat polityki i go opisując, musi posiadać pewną szczególną wrażliwość, musi potrafić dostrzec w świecie polityki te jej istotne cechy, które stanowią wspólną podstawę każdego rzetelnego myślenia o polityce.

Przede wszystkim jest to ktoś, dla kogo polityka to służba, jej celem zaś jest dobro wspólnoty politycznej, z którą osoba ta się utożsamia. Postawa służebna w polityce to sprawa fundamentalna i to ona nadaje polityce jej wyjątkowe znaczenie – jej szczególnie wzniosły, niemal boski rys. „Rządzić w sposób godny pochwały nie potrafi nikt, kto służyć się nie nauczył, i że chlubić się należy nie tyle z tego, że się umie pięknie rządzić, ile raczej z tego, że służyć umie się pięknie przede wszystkim prawom, bo to jest właśnie służba boża”<sup>3</sup>. Perspektywa służebnego pojmowania polityki to charakterystyczny element czy wręcz sam rdzeń tego, co możemy nazwać klasycznym myśleniem politycznym, dla którego polityka to roztropna troska o dobro wspólne. Postawa taka nie tylko poprzedza, ale, co więcej, jest w stanie objąć sobą wszystkie inne ważne i wartościowe elementy myślenia o polityce, które również wymagają uwzględnienia. Takie podejście do polityki, które obecne jest w antycznej myśli greckiej co najmniej od czasów Platona i Arystotelesa, znajdzie potem swoją kontynuację i imię

---

3 *Ibidem*, 762e, s. 232–233.

własne – klasycznej tradycji republikańskiej – w starożytnym Rzymie. Odnajdziemy je bez trudu w słowach Cycerona: „nie warto słuchać wymówek (...) że do polityki biorą się przede wszystkim nieponie, z którymi przestawać to hańba, a walczyć daremnie i niebezpiecznie”<sup>4</sup>; „jedna bowiem istnieje dziedzina, w której męstwo człowieka przypomina moc bóstwa: to zakładanie nowych państw i troska o już istniejące”<sup>5</sup>. Tych, którzy mają tego świadomość, łączy ze sobą właśnie republika – „wspólna sprawa, o którą dbamy pospołu, nie jako bezładna gromada, tylko liczne zgromadzenie, jednoczone uznawaniem prawa i pożytków z życia we wspólnocie”<sup>6</sup>.

Powtórzmy, pierwszym i najważniejszym elementem polityki traktowanej jako powołanie jest postrzeganie jej w duchu republikańskim jako służby wspólnocie, a zarazem jako jednego z najważniejszych i najbardziej wzniosłych ludzkich przedsięwzięć.

Drugi element, który musimy wziąć pod uwagę, konstruując typ idealny filozofa polityki, to osobista wolność, jaką cieszy się człowiek rozumiany jako jednostka. Nie da się bowiem sensownie myśleć o człowieku w ogóle, ani tym bardziej o jego działaniu w wymiarze politycznym, bez uwzględnienia kwestii wolności. Także ten element – od zawsze obecny w myśleniu politycznym, ale wydobyty i najmocniej akcentowany przez nurt „klasycznego” liberalizmu oraz takich myślicieli, jak Locke, Mill czy Hayek – stanowi niezbędny składnik rzetelnego myślenia o polityce. Kto zapomina o wolności oraz o tym wszystkim, co z niej wynika – czyli, innymi słowy, jak powinny wyglądać relacje międzyludzkie uwzględniające obowiązek poszanowania drugiego i jego wolności – ten nie będzie w stanie właściwie pojąć i opisywać domeny polityki. W ramach państwa, które w sposób rozumny reguluje relacje między dorosłymi obywatelami – nawet

4 Marek Tulusz Ciceron, *De re publica*, ks. I, IV, 9, [w:] idem, *O państwie. O prawach*, tłum. I. Żółtowska, Kęty 1999, s. 13, *Biblioteka Europejska – Antyk*.

5 *Ibidem*, ks. I, VII, 12, s. 14.

6 *Ibidem*, ks. I, XXV, 39, s. 26.

jeśli w innych wymiarach naszego życia wygląda to inaczej – obowiązuje zasada swobody „działania jak nam się podoba, pod warunkiem ponoszenia konsekwencji, jakie mogą nastąpić – bez żadnej przeszkody ze strony naszych bliźnich, dopóki nasze czyny im nie szkodzą, choćby nawet uważali nasze postępowanie za głupie, przewrotne lub niesłuszne”<sup>7</sup>.

Trzeci element charakteryzujący typ idealny filozofa polityki to roztropność – grecka *fronesis* czy też łacińska *prudentia*. Wskazując na potrzebę *fronesis* w myśleniu o polityce, Arystoteles pisał: „dobry prawodawca i prawdziwy mąż stanu powinien znać zarówno najlepszy ustrój, jak i możliwie najlepszy w istniejących okolicznościach”<sup>8</sup>. Roztropność, zdrowy rozsądek czy też poczucie rzeczywistości, które potrafią weryfikować idealne, a czasem po prostu utopijne konstrukcje rozumu teoretycznego i sprowadzać je na ziemię, to także konieczny warunek zarówno sensownej refleksji, jak i sensownego uprawiania czynnej polityki. Na potrzebę takiego właśnie myślenia, które wychodzi od wnikliwego rozpoznania tego, co jest – dostrzegania nie tylko wad, ale także, a może nawet przede wszystkim pozytywnych stron konkretnie istniejącego porządku politycznego – wskazywali z naciskiem reprezentanci nowoczesnego konserwatyzmu. Trudno nie zgodzić się z roztropnymi słowami jednego z najważniejszych przedstawicieli tego nurtu: „Skłonność do zachowania i zdolność do ulepszania – wzięte razem – oto mój ideał polityka. Wszystko inne jest prostackie w domenie myśli i ryzykowne w praktyce”<sup>9</sup>.

Te trzy wyżej wspomniane podstawowe elementy rozumnie postrzeganej polityki nie mogą zostać pominięte przez nikogo, kto refleksję nad politycznym wymiarem naszej ludzkiej natury traktuje jako swoje powołanie. Elementom tym –

---

7 J.S. Mill, *O wolności. Utylitaryzm*, tłum. A. Kurlandzka, Warszawa 1959, s. 133, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.

8 Arystoteles, *Polityka*, IV, 1, 2, 1288b, [w:] idem, *Polityka z dodaniem Pseudo-Arystotelesowskiej Ekonomiki*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa 1964, s. 148, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.

9 E. Burke, *Rozważania o rewolucji we Francji*, tłum. D. Lachowska, Kraków-Warszawa 1994, s. 171, *Demokracja. Filozofia i Praktyka*.

niedco tylko upraszczając – moglibyśmy również nadać konkretne etykiety: chodzi tu o element republikański, liberalny oraz konserwatywny. Idąc w ślady Leszka Kołakowskiego, warto by zatem postawić pytanie: czy można być konserwatywno-liberalnym republikaninem?<sup>10</sup> Jak się wydaje, odpowiedź brzmi: „nie tylko można, ale wręcz trzeba!”.

Ale takie syntetyczne ujęcie można i trzeba uzupełnić o jeszcze jeden wymiar. Na jego uwzględnienie nie wszyscy muszą się zgodzić, bo nie wszystkim jest on dostępny i nie wszyscy go bezpośrednio doświadczają. Dla wielu jednak – w tym, jak sądzę, dla Miłowita Kunińskiego – był i jest on ważny, a nawet najważniejszy. Najważniejszy także w tym sensie, że obejmuje on i zawiera w sobie wszystkie trzy wymienione wyżej konieczne elementy właściwego postrzegania polityki: roztropność, poszanowanie wolności człowieka, a także rozumienie władzy jako służby ukierunkowanej na realizację dobra wspólnego. Wymiar, o którym mowa, otwiera się wraz ze świadomością, że wszystko, co robimy tu na ziemi, także całe nasze myślenie i działanie poświęcone polityce, ma zarazem swoją transcendentną, boską perspektywę.

Dla chrześcijanina, najważniejsze pytanie dotyczące stosunku do rzeczywistości politycznej brzmiałoby zatem: jak być konserwatywno-liberalno-chrześcijańskim republikaninem?

Jak nim być?

Życie i twórczość Miłowita Kunińskiego to piękna próba odpowiedzi na to pytanie.

### Bibliografia

- Arystoteles, *Polityka*, [w:] idem, *Polityka z dodaniem Pseudo-Arystotelesowskiej Ekonomiki*, tłum. L. Piotrowicz, Warszawa 1964, *Biblioteka Kłasyków Filozofii*.
- Burke E., *Rozważania o rewolucji we Francji*, tłum. D. Lachowska, Kraków-Warszawa 1994, *Demokracja. Filozofia i praktyka*.
- Cyceron Marek Tulusz, *O państwie. O prawach*, tłum. I. Żółtowska, Kęty 1999, *Biblioteka Europejska – Antyk*.

---

10 Por. L. Kołakowski, *Jak być konserwatywno-liberalnym socjalistą? Katechizm*, „Aneks” 1979, nr 20.



- Kołąkowski L., *Jak być konserwatywno-liberalnym socjalistą? Katechizm*, „Aneks” 1979, nr 20.
- Mill J.S., *O wolności. Utylitaryzm*, tłum. A. Kurlandzka, Warszawa 1959, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.
- Platon, *Listy*, tłum. i oprac. M. Maykowska, przekł. przejr. M. Pącińska, Warszawa 1987, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.
- Platon, *Prawa*, tłum. i oprac. M. Maykowska, Warszawa 1960, *Biblioteka Klasyków Filozofii*.
- Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, oprac. Z. Krasnodębski, tłum. A. Kopacki, P. Dybel, Kraków-Warszawa 1998, *Demokracja. Filozofia i praktyka*.

### Streszczenie

Wspomnienie prof. Miłowita Kunińskiego (1946–2018), stanowiące przyczynek do historii współczesnej polskiej filozofii polityki, w naturalny sposób skłania także do zastanowienia się nad istotą polityki traktowanej jako powołanie. Sięgnięcie do pojęć stosowanych przez Maxa Webera („życie dla polityki” odróżnione od „życia z polityki”, „typ idealny”), a przede wszystkim do spuścizny antycznego republikanizmu, chrześcijaństwa oraz do nowożytnej – liberalnej i konserwatywnej – filozofii politycznej pozwala w filozofii traktowanej jako powołanie dostrzec życie dla polityki, polegające na aktywności teoretycznej, a ściślej, na rozumnej, rzetelnej i roztropnej refleksji nad istotą polityki. Refleksja ta z kolei odnajduje w polityce – w polityce, jaką być ona powinna – połączenie roztropnej władzy oraz rozumnego projektu, nienaruszające osobistej wolności jednostek poddanych tej władzy, tak samo jak teoretyczna refleksja nakierowane służebnie na dobro całej wspólnoty i podobnie jak ona mające zarazem transcendentną perspektywę.

**Słowa kluczowe:** polityka jako powołanie, życie dla polityki, typ idealny, roztropność, wolność, dobro wspólne

### Politics As a Vocation or the Way to Be a Conservative-Liberal-Christian Republican

#### Summary

A reflection on Prof. Miłowit Kuniński (1946–2018) – a contribution to the history of Polish contemporary philosophy of politics – provides a good opportunity to consider the idea of politics understood as a vocation. In the light of the concepts employed by Max Weber („life for politics” versus „life from politics”, „ideal type”) and above all of the legacy of Republicanism in Antiquity, Christianity, as well as modern – liberal and conservative – philosophy of politics,

philosophy understood as a vocation may be viewed as an instance of a life for politics which involves theoretical activity, namely, rational, conscientious and prudent reflection on the idea of politics. This reflection, in turn, sees in politics – such as it is supposed to be – a combination of rational government and prudent project which do not infringe on the personal freedom of individuals under this government; are driven towards the benefit of the whole community; and share a transcendent perspective of this theoretical reflection.

**Key words:** politics as a vocation, life for politics, ideal type, prudence, freedom, common good

Niniejszy zbiór rozpraw stanowi rezultat konferencji naukowej „Etyka a polityka. Pamięci profesora Miłowita Kunińskiego (1946–2018)”, która odbyła się w Krakowie, w Collegium Broscianum, 7 czerwca 2019 roku, pod auspicjami Zakładu Historii Filozofii Uniwersytetu Jagiellońskiego i Oddziału Krakowskiego Polskiego Towarzystwa Filozoficznego. Konferencja zgromadziła filozofów z wielu ośrodków akademickich w Polsce; wśród Referentek i Referentów znaleźli się badacze rekrutujący się z uczelni krakowskich, z niewielką przewagą Uniwersytetu Jagiellońskiego, na którym przez lata pracował i wykładał prof. Miłowit Kuniński, oraz z innych wiodących ośrodków akademickich – z Warszawy, Torunia oraz Poznania.

Czytelnik otrzymuje do rąk zbiór prac, których powstaniu przyświecała idea zbadania związku między etyką a polityką z wykorzystaniem narzędzi teoretycznych wypracowanych w filozofii nowożytnej oraz w filozofii współczesnej. Podejmują więc one temat ważny, a czynią to w sposób nowoczesny, sięgając do wciąż aktualnej myśli filozoficznej i politycznej, niemającej jedynie charakteru nobliwego początku ani wyłącznie postaci klasycznego, tradycyjnego odniesienia.

*Fragment Od Redaktorów*

ISBN 978-83-8138-160-4



9 788381 381604